

Petra Kvitova nie zatrzymała Igi Świątek.

„Sunshine Double” coraz bliżej

maciej · 31 marca, 2022



Iga Świątek już od 15 spotkań pozostaje nie do zatrzymania na światowych kortach. Tym razem pokonała 6:3, 6:3 Czeszkę Petrę Kvitovą i jest już w półfinale turnieju WTA 1000 Miami Open 2022, w którym rywalką niesamowitej Polki będzie Amerykanka Jessica Pegula. Od porażki w Dubaju z Jeleną Ostapenko, Iga Świątek rozegrała 15 spotkań wszystkie wygrywając. W świetnym stylu triumfowała w imprezach rangi WTA 1000 w Doha i w Indian Wells, teraz jest na najlepszej drodze, by zwyciężyć w trzecim wielkim turnieju WTA 1000 z rzędu.

Kvitova bez argumentów

Iga Świątek, która od poniedziałku 4 kwietnia będzie liderką rankingu WTA tenisistek, ze słynną Czeszką Petrą Kvitovą, dwukrotną mistrzynią Wimbledonu, była tenisistką numer 2 światowego rankingu, zmierzyła się po raz pierwszy w karierze. Wygrała w pełni zasłużenie 6:3, 6:3, tracąc tylko sześć gemów, po trzy w każdym secie. Kvitova nie miała wystarczających argumentów, aby móc przeciwstawić się będącej „na fali” Polce. Czeszka, jak można się było spodziewać, grę opierała głównie na pierwszym serwisie i mocnych uderzeniach z forhendu, ale Polka była świetnie przygotowana. odpowiednio „nastawiona”, cierpliwie i skutecznie operowała returnem i wykorzystywała swoje szanse.

Kluczem do zwycięstwa tenisistki z Raszyna w secie otwarcia było przełamanie, które podopieczna trenera Tomasza Wiktorowskiego zdobyła w gemie szóstym obejmując prowadzenie 4:2. Polka wykorzystała pierwszego (i jedyne) break-pointa w pierwszej odsłonie meczu i pewnie utrzymała przewagę, wygrywając seta 6:3. W zasadzie ani przez moment nie była zagrożona, nie musiała bronić break-pointów, partię „zamknęła” już przy pierwszym setbolu.

First set locked [@iga_swiatek](#) takes it, 6-3! #MiamiOpen pic.twitter.com/gc5bWDkcW8

— wta (@WTA) [March 30, 2022](#)

Jazda Iga!

Druga partia trwającego 77 minut meczu miała w zasadzie identyczny przebieg Tym razem Polka dwukrotnie odebrała serwis leworęcznej Czeszce: w gemie piątym obejmując prowadzenie 3:2 oraz w gemie dziewiątym. Kiedy zakończyła mecz, przełamując podanie słynnej rywalki „na sucho”. (przełamanie na korzyść Polki mogło być także w gemie trzecim drugiej odsłony, ale wówczas Kvitova jeszcze się uratowała, broniąc cztery break-pointy.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Także w tej partii tenisistka z Raszyna ani razu nie musiała bronić się przed stratą serwisu. Iga Świątek znowu wygrała w świetnym stylu, bardzo pewnie, od początku kontrolując wydarzenia na korcie. W zasadzie ani przez moment nie dała sobie narzucić warunków gry Czeszki, co wcale nie jest takie proste, gdyż Petra Kvitova jest znana z bardzo silnego serwisu. W konfrontacji z Iga Świątek nie miała wystarczających argumentów, żeby przeciwstawić się naszej tenisistce.



Podziękowanie za grę dwóch mistrzyń: Iga Świątek i Petra Kvitová.

Iga: „Myślę, że jestem na fali”

– Chcę wykorzystać pewność siebie, którą zbudowałam od początku turnieju w Doha. Myślę, że jestem na fali. Taka passa bywa dość trudna, ale cieszę się, że mogłam dobrze zagrać, że jestem zdrowa i że mogę rywalizować z takimi zawodniczkami jak Petra. Ona jest legendą – powiedziała po meczu Świątek. – Od początku wiedziałam, że muszę nadążyć za tempem, bo ona gra bardzo szybko. Chciałam pozostać nisko na nogach, kluczem był pierwszy serwis. Nie wiem, czy miałam wiele wygrywających uderzeń, ale chciałam nabrać pozytywnej energii z jej błędów. Cieszę się, że byłam skupiona i wykonałam założenia taktyczne od A do Z – dodała polska tenisistka.



Bilans Igi Świątek w sezonie 2022 to na ten moment 23 zwycięstwa oraz tylko trzy porażki.

„Sunshine Double” na wyciągnięcie ręki

Po środowej wygranej (w Polsce był już czwartek, gdyż mecz zaczął się o godzinie 1.10 w nocy naszego czasu) Polka pozostaje w grze o „Sunshine Double” („Słoneczny Dublet”), jak określa się wygranę w jednym sezonie turniejów w Indian Wells i Miami. Takim wyczynem mogą pochwalić się tylko Steffi Graf (1994 i 1996), Kim Clijsters (2005) oraz Victoria Azarenka (2016). Wszystkie były liderkami rankingu WTA. Iga Świątek oficjalnie zostanie numerem jeden na świecie 4 kwietnia, jako 28. tenisistka w historii. Polce pozostały jeszcze dwa kroki.

Teraz Jessica Pegula

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



W półfinale przeciwniczką Igi Świątek będzie Amerykanka Jessica Pegula. Ten mecz już w nocy z czwartku na piątek czasu polskiego, tym razem planowany początek o godzinie 3. Przed polskimi kibicami ponownie zarwana noc.



Jessica Pegula (z lewej) wyeliminowała Hiszpankę Paulę Badosę Gibert, która skreczowała po pięciu rozegranych gemach.

W innym śródownym ćwierćfinale WTA 1000 Miami Open 2022, Jessica Pegula (21. WTA) wyeliminowała Hiszpankę Paulę Badosę Gibert (6. WTA). Hiszpanka zaczęła spotkanie od przełamania serwisu Amerykanki, ale następnie przegrała cztery gemy z rzędu i przy wyniku 1:4, patrząc od jej strony, po konsultacji medycznej skreczowała po 18 minutach od rozpoczęcia meczu.

W drugim półfinale zmierzą się Szwajcarka Belinda Bencić oraz Japonka Naomi Osaka.

Krzysztof Maciejewski

Fot. Miami Open 2022 presented by Itau



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/petra-kvitova-nie-zatrzymala-igi-swiatek-sunshine-double-coraz-blizej/>